



Sygn. akt V KK 491/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **A.P.**

skazanego z art. 35 ust 1a i 2 ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997r. z
pożn. zm.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 10 czerwca 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 20 marca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 15 listopada 2018 r., sygn. akt VI K (...),

- 1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Ś. do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**
- 2) nakazuje zwrot A.P. uiszczonej opłaty
kasacyjnej.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 15 listopada 2018 r. (sygn. akt VI K (...)) A.P. został uznany winnym tego, że „w okresie od listopada 2017 roku do 21 kwietnia 2018 roku w Ś. woj. (...) znęcał się nad psem - 7 miesięczną suczką rasy mieszanej o wadze ok. 4 kg w ten sposób, że wielokrotnie bił psa po różnych częściach ciała czym spowodował u zwierzęcia obrażenia ciała w postaci złamania w obrębie szyjki kości udowej lewej ze znacznym odczynem odokostnowym w obrębie szyjki i krętarza większego , złamania w obrębie dalszej nasady kości udowej prawej z cechami gojenia się kości, wymagającego następnie leczenia operacyjnego w postaci dekapitacji kości udowej lewej i stabilizacji poprzecznego złamania w obrębie bloczka kości udowej prawej dwoma skrzyżowanymi gwoździami Kirchnera wraz z pogłębieniem rowka na bloczku kości udowej prawej oraz po spowodowaniu tych obrażeń nie zapewnił psu pomocy medycznej , narażając go na wielodniowe cierpienie związane z bólem i niemożnością prawidłowego poruszania się oraz z utrudnieniem naturalnego załatwiania potrzeb fizjologicznych, spowodowanego obrażeniami narządów ruchu, które utrudniały zwierzęciu przyjmowanie prawidłowej pozycji ciała” tj. występku z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. i za ten czyn na podstawie powołanego przepisu przy zastosowaniu art. 37 a kk wymierzono mu karę roku i sześciu miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując oskarżonego do wykonywania w trakcie odbywania kary ograniczenia wolności nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym. Na podstawie art. 35 ust. 3a ustawy orzeczono wobec oskarżonego A.P. zakaz posiadania wszelkich zwierząt na okres 10 lat oraz na podstawie art. 35 ust. 3a ustawy nawiązkę w kwocie 4.000 zł na rzecz Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Ś. przy ul. (...) Ponadto na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej w punkcie I wyroku kary ograniczenia wolności zaliczono oskarżonemu okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 24 kwietnia 2018 r. od godz. 17.10 do dnia 21 czerwca 2018 r. do godz. 15.37 przyjmując, iż jeden dzień zatrzymania jest równoważny dwóm dniom kary ograniczenia wolności.

Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z dnia 20 marca 2019 r. (sygn. akt IV Ka (...)) zmienił wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że:

1. oskarżonego A.P. uznał za winnego czynu z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, a opisanego w części wstępnej w wyroku i za to na podstawie art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w brzemieniu obowiązującym na dzień 21 kwietnia 2018 r. wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,
2. za podstawę orzeczenia w punkcie II dyspozycji zakazu posiadania wszelkich zwierząt przyjął art. 35 ust. 3b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie, zwierząt w brzemieniu obowiązującym na dzień 21 kwietnia 2018 r.,
3. za podstawę orzeczenia w punkcie III dyspozycji nawiązki na rzecz Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Ś. przyjął art. 35 ust 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w brzemieniu obowiązującym na dzień 21 kwietnia 2018 r.,
4. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności zaliczono okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od 24 kwietnia 2018 r. godz. 17:10 do dnia 21 czerwca 2018 r. godz. 15:37,
5. uchyłono rozstrzygnięcie zawarte w punkcie V dyspozycji, a dotyczące kosztów sądowych;

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu:

- „1) rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 35 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w zmianie kwalifikacji prawnej czynu i przyjęciu przez Sąd II instancji, iż w ustalonym przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym, zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona typu kwalifikowanego występkę znęcania się ze szczególnym okrucieństwem nad zwierzęciem;*
- 2) rażącą obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na jego treść, a to art. 457 § 3 k.p.k., w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., a polegającą na*

nierozważeniu i pobieżnym ustosunkowaniu się, w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia przez Sąd Odwoławczy do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, jak i wspierającej je argumentacji, a przy tym na bezkrytycznym i arbitralnym zaakceptowaniu przez Sąd Okręgowy, niewątpliwie nieprawidłowej i wybiórczej oceny materii dowodowej, poczynionej przez Sąd I instancji i przy tak zaaprobowanych ustaleniach faktycznych, dokonanie przez Sąd II instancji subsumcji zachowań inkryminowanych podsądnemu A. P., jako realizujących znamiona stypizowane w art. 35 ust 2 ustawy o ochronie zwierząt, który to stan skutkował brakiem należytej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu Rejonowego.”

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego, a także utrzymanego w mocy tym orzeczeniem wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przed Sądem I instancji.

Prokurator w odpowiedzi na przedmiotową kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w zakresie braku rzetelnego rozpoznania środka odwoławczego obrony. Sąd odwoławczy przyjmując kwalifikowany typ czynu zabronionego znęcania się nad zwierzęciem oraz tym samym zmieniając karę z wolnościowej na karę bezwzględnego pozbawienia wolności wskazał wprost, że bazował na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jednak dokonał jego diametralnie innej oceny. Istotnymi dla Sądu odwoławczego argumentami za zmianą oceny przypisanego skazanemu czynu, uwzględniając w części apelacje oskarżyciela oraz oskarżyciela posiłkowego, była okoliczność, że ten działał miał z premedytacją oraz że przede wszystkim nie zapewnił psu opieki (s. 12 uzasadnienia wyroku Sądu II instancji).

Pierwszy z argumentów Sądu wskazuje, że dodatkowego faktu naganności zachowania skazanego, kwalifikującego jego ocenę jako szczególne okrucieństwo upatruje w zaniechaniu zapewnienia psu pomocy weterynaryjnej. By okoliczność taka miała znaczenie normatywne i tym bardziej wpływać mogła na zwiększenie naganności zachowania, wykazać należy prawny obowiązek nie tylko samego

braku aktywnego znęcania nad zwierzęciem (ten wynika wprost z ustawy), ale i opieki oraz zapobiegania negatywnym konsekwencjom w sferze dobrostanu zwierzęcia. Wymaga to jednak wyraźnego wskazania konkretnego źródła takowego obowiązku. Sąd odwoławczy tego nie czyni, poprzestając na lakonicznym stwierdzeniu, że skazany sprawował „faktyczną opiekę” nad psem z uwagi na prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego z M. R., która psa adoptowała (s. 14 uzasadnienia wyroku Sądu II instancji). Jednocześnie Sąd ten przyznaje akceptując ustalenia Sądu I instancji, że skazany nie chciał psa w domu. Zagadnienie to było jednym z zarzutów apelacji (nr 4), gdzie kwestionowano fakt bycia właścicielem zwierzęcia i konsekwentnie posiadania wobec niego prawnego obowiązku opieki (m.in. wyprowadzania, czy dbania o prawidłowe wyżywienie). W tym zakresie trudno mówić o rzetelnym rozważeniu zarzutu apelacyjnego, gdy Sąd odwoławczy w kwestii, która jak się okazuje ma znaczenie dla poczynionej w postępowaniu odwoławczym fundamentalnej zmiany oceny zachowania skazanego – praktycznie w ogóle się nie wypowiedział. Nie można zatem uznać, że adekwatnie rozważył tym samym wskazany wyżej zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. stawiany orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu.

Drugim elementem oceny zachowania skazanego negatywnie rzutującym na jego ocenę było ustalenie przez Sąd II instancji, że sprawca działał z premedytacją. Problem w tym, że kwestia ta nie była przedmiotem pierwotnych ustaleń Sądu I instancji. Sąd odwoławczy naturalnie mógłby, analizując ponownie materiał dowodowy w sprawie dojść do takiego wniosku, jednak z uwagi na znaczenie tego ustalenia dla kwalifikacji i wymiaru kary – zobligowany byłby do rzetelnego uzasadnienia przyjęcia okoliczności, która w sposób radykalny zmienia ocenę czynu na niekorzyść sprawcy.

Wskazać należy ponadto, że w przypadku, gdy Sąd II instancji orzeka reformatoryjnie w sposób, który prowadzi do orzeczenia kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia po raz pierwszy, wobec kary wolnościowej orzeczonej na etapie pierwszoinstancyjnym, by zachować wszelkie gwarancje dla sprawcy, Sąd ten musi wymiar kary uzasadnić tak, jak sąd I instancji. Oznacza to przede wszystkim, iż musi w sposób wyczerpujący i konsekwentny uzasadnić zaistnienie tych wszystkich okoliczności natury faktycznej, które powodują, iż

uważa, że kara wolnościowa jest rażąco nieadekwatna do czynu sprawcy. Okoliczność, że obecna procedura karna pozwala na szerokie orzekanie reformatoryjne nie powoduje jednak, że sądy odwoławcze zwolnione są z obowiązku adekwatnego uzasadnienia tych okoliczności, o których wypowiadają się w sprawie po raz pierwszy. W przeciwnym wypadku strona pozbawiona byłaby de facto drugiej instancji.

Wobec czego należało orzec jak w sentencji.